

Bieszczadzki Oddział Straży Granicznej

<https://bieszczadzki.strazgraniczna.pl/bie/aktualnosci/59542,Jak-na-mundurowego-przystalo.html>
30.06.2024, 22:09

Jak na mundurowego przystało

Emilia Sidor
20.03.2024

Funkcjonariusz SG z placówki w Stuposianach zauważył dziecko przy drodze. Na los samotnie spacerującego malucha nie pozostał obojętny. Jego działanie sprawiło, że historia zakończyła się szczęśliwie.

Historia wydarzyła się w jednej z bieszczadzkich miejscowości. Funkcjonariusz jadąc samochodem, zobaczył dziecko wbiegające na drogę. Sytuacja była bardzo niebezpieczna, tym bardziej, że wszystko działo się po zmroku. W pobliżu nie było osób dorosłych i to wzbudziło niepokój funkcjonariusza. Mimo że był w czasie wolnym od służby, natychmiast zgodnie ze służbową determinacją podjął działanie. Maluch w wieku około 3 lat nie potrafił odpowiedzieć na podstawowe pytania dotyczące rodziców i zamieszkania. Pobliscy mieszkańcy również nie potrafili pomóc. Mundurowy niezwłocznie zadzwonił pod numer alarmowy. Do czasu przybycia patrolu Policji zaopiekował się roztrzęsionym i zziębniętym dzieckiem. Wszystko zakończyło się szczęśliwie.

Obojętność to zagrożenie współczesnych czasów. Nie brakuje dramatycznych zdarzeń pokazujących, że społeczeństwo jest coraz mniej empatyczne i rzadko angażuje się w los innych osób. Postawa strażnika granicznego ze Stuposian jest zatem przykładem godnym naśladowania. Potwierdza zobowiązanie służby społeczeństwu wypowiediane w rocie ślubowania funkcjonariusza SG, obowiązujące niezależnie czy mundurowy jest w trakcie służby, czy poza nią.



Patrol SG fot. ilustracyjna



Placówka SG w Stuposianach